

Mazurskie klimaty



Mazury powoli przestają być dzikie, a miejsc, o których mówiono, że są na końcu świata, jest coraz mniej. Na szczęście Puszcza Borecka wciąż jest jednym z takich miejsc.

Przez drzewa przedziera się lazur wody. Na łagodnej fali kołyszą się szerokie kielichy lilii wodnych, a ciszę przerywa tylko odgłos szybujących nad lasem ptaków... Świat wydawałoby się nierealny, baśniowy, kraina łagodności: tymczasem to mazurskie klimaty.

To najbardziej dzika okolica na Mazurach, wiele miejsc pamięta czasy Prusów i Jaćwingów. Krajobrazu Puszczy Boreckiej, gdzie potężne lasy porastają piękne i wyniosłe, morenowe wzgórza i wały, dopełniają niewielkie, ale bardzo malownicze jeziora i urokliwe strumyki.

Mazury garbate

Przyjęło się, że jedynym lasem pierwotnym w Polsce jest Puszcza Białowieska, ale to błąd. Pierwotnym lasem jest właśnie Puszcza Borecka; udało się ją zachować przez stulecia bez wyraźnej, negatywnej ingerencji człowieka. Obszar pomiędzy Wzgórzami Szeskimi a Wielkimi Jeziorami Mazurskimi porasta przepastny, ciemny bór.

Puszcza położona nieco ponad 100 km od Olsztyna, niedaleko granicy z obwodem kaliningradzkim, z dala od wielkich jezior i hałaśliwych mazurskich kurortów, ważnych dróg, urzeka spokojem. Choć leży na skraju płaskiego na ogół Pojezierza Ełckiego, wyraźnie się wyróżnia z jego krajobrazu. Rozciąga się na wyniosłych wzgórzach - najwyższa w okolicy Góra Lipowa ma 223 m n.p.m. Potoczna nazwa - Mazury Garbate dla tej okolicy sporo mówi.

Sama nazwa puszczy wywodzi się od miejscowości Borki, którą według ludowych przekazów założyli bracia Borkowie przybyli najprawdopodobniej z Puszczy Kurpiowskiej. To jednak tylko legenda.

Wojciech Dudkiewicz

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (31/2015)